



Rada Miasta podzielona. Ostatecznie zdecydowano, że w Zabrzu nie będzie skweru imienia Praw Kobiet Zakamuflowana intencja?

Zgodnie z naszymi przewidywaniami sprzed tygodnia, niewielką większością głosów (13 za, przy 11 przeciw i 1 wstrzymującym) Rada Miasta w Zabrzu opowiedziała się za odrzuceniem treści petycji, zaproponowanej przez środowiska lewicowe o nadaniu imienia Praw Kobiet skwerowi u zbiegu ulic Bohaterów Monte Cassino oraz 3 Maja. Głosowanie poprzedziła dyskusja, także z udziałem mieszkańców – przedstawicieli pomysłodawców tej inicjatywy. Podkreślali oni, iż w sprawie chodzi wyłącznie o uhonorowanie idei dążeń płci pięknej do równouprawnienia, zajmowania należnego miejsca tak np. w biznesie, jak i w polityce. – Nie da się tego wniosku rozpatrywać w oderwaniu od tego, co się ostatnio dzieje w kraju. Tylko głupiec uwierzy, że chodzi w tej sprawie o jakieś górnołotne prawa – mówił natomiast radny Sebastian Markisch (PiS) wyraźnie nawiązując do postulatów aborcji na życzenie wykrzykiwanych na zgromadzeniach strajku kobiet.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



JAKUB LAZAR

W Bibliotece Śląskiej w Katowicach odbyła się 16 marca konferencja inaugurująca przygotowania do XIV Metropolitalnego Święta Rodziny. Po raz drugi w historii impreza odbędzie się w czasie pandemii. Tegoroczne Święto zaplanowano na przełom maja i czerwca. Myśl przewodnią to Rodzinny dom, bezpieczna przystań.

Rodzinna przystań

Inauguracja została zaplanowana na 22 maja (godz. 17) w Domu Muzyki i Tańca. Potem w jej programie mnóstwo imprez i to głównie w Zabrzu: rodzinny plener malarski (w Zabrzu Pawłowie), msze, spotkania dyskusyjne, konkurs literacki, promocje książek, konkurs plastyczny, panele dyskusyjne, festyny (m.in. w Zabrzu Kończykach), warsztaty psychologiczne, pielgrzymka do Piekar Śląskich, plenerowe imprezy rodzinne (np. w zabrzańskim Miejskim Ogrodzie Botanicznym), turniej szachowy, kino rodzinne (w Zabrzu Biskupicach), festiwal filmowy (kino Roma w Zabrzu) koncert finałowy (Katowice). Ostateczne szczegółowe decyzje co do dat i przebiegu zaplanowanych wydarzeń będą jednak podejmowane przez poszczególnych organizatorów w zależności od sytuacji epidemicznej i obowiązujących wytycznych. W przypadku wprowadzenia obostrzeń, w miarę możliwości wydarzenia będą organizowane w formie on-line. (j)

REKLAMA

PRZEDSZKOLE MIRIADA
patrz str. 12

GOSTER
Centrum Ogrodnicze
U nas kupisz wszystko
co potrzebne w ogrodzie
patrz str. 11

ISSN 0209-2719



W ręce policjantów wpadł 30-letni rudzianin, który wcześniej nie zatrzymał się do kontroli drogowej i porzucił samochód marki BMW. Kierowca najpierw przekroczył dozwoloną prędkość na ulicy Niedurnego, a na sygnał policjantów do zatrzymania się zareagował ucieczką. Powód takiego zachowania mężczyzny stał się dla policjantów oczywisty, gdy kryminalni z II komisariatu sprawdzili jego uprawnienia.

Pełniący w poniedziałkową noc służbę na terenie miasta policjanci z rudzkiej drogowki, próbowali zatrzymać

„Tylko” nie miał prawa jazdy, grozi mu więzienie za ucieczkę

Pościg za bmw

do kontroli kierowcę bmw. Chwilę przed północą na ul. Niedurnego mężczyzna przekroczył bowiem dozwoloną prędkość. Na widok policyjnego patrolu dającego sygnał do zatrzymania, kierowca gwałtownie przyspieszył. Pościg za uciekinierem nie trwał długo i zakończył się porzuceniem samochodu z pasażerem i ucieczką kierowcy.

– Porzucony, niezabezpieczony samochód stoczył się, uderzając w bok radiowozu, którym policjanci zablokowali mu możliwość dalszej jazdy. Wewnątrz bmw mundurowi zastali kompletnie pijanego pasażera. Ten po wytrzeźwieniu stwierdził, że nie zna personaliów kierowcy, który miał go tylko odwieźć do domu. Uciekinierem okazał się 30-let-

ni mieszkaniec Rudy Śląskiej, który został zatrzymany po kilkugodzinnych ustaleniach. Sprawdzenie w policyjnych bazach danych wykazało, że rudzianin nie ma prawa jazdy. Dalszym losom 30-latkę zajmą się teraz sąd i prokurator. Grozi mu nawet 5 lat więzienia – informuje Arkadiusz Ciozak z komendy policji w Rudzie Śląskiej. (pej)

Rośnie liczba zakażeń koronawirusem. Szpital Miejski zwiększył ilość łóżek covidowych

Po długich tygodniach względnego spokoju, trzecia fala zakażeń koronawirusem dotarła do Zabrze. W ciągu ostatniego tygodnia dzienna liczba potwierdzonych zakażeń oscylowała w przedziale 70 – 90 osób, zaś w minioną środę wyniosła aż 179 (to najwięcej ze wszystkich miast naszego województwa) zaś 2 osoby zmarły. W związku z tym, że w całym kraju odnotowano ponad 25 tys. zakażeń, także szpital Miejski w Zabrzu – Biskupicach zwiększył ilość łóżek dla pacjentów z covidem. Natomiast minister zdrowia ogłosił, że od soboty cały kraj wraca do lockdownu, w związku z czym dzieci z klas I – III znów będą się uczyć zdalnie, zamknięte zostaną znów hotele, baseny i instytucje kultury. Otwarte pozostaną kościoły choć z limitem osób w środku zależnym od powierzchni.

W sumie od początku trwania pandemii, a więc od marca zeszłego roku, infekcję koronawirusem potwierdzono u 6397 zabrzeńczyków, z których 155 zmarło. W zdecydowanej większości były to osoby chorujące na wiele innych przypadłości, choć byli i tacy, którzy zmarli wy-

łącznie z powodu covid. Najbardziej znanym zabrzeńczykiem, który przegrał walkę z infekcją był ks. prałat Józef Kusze. Z kolei bardzo krótko po zaszczepieniu zmarł prof. Marian Pardela. Obydwaj oni jednak – niezależnie od covid – ciężko chorowali.

Fala się wzmacnia

– Analizując najnowsze statystyki dla Zabrze widać wyraźnie, że ta trzecia fala zakażeń dotarła i do naszego miasta. Wyraźnie bowiem wzrasta i to na stałe, dzienna liczba potwierdzonych infekcji. A trzeba przy tym pamiętać, że nie wszyscy chorzy udają się na badanie potwierdzające infekcję. I choć może na ulicach miasta tego tak nie widać, to już w samym urzędzie miejskim praktycznie nie ma wydziału, w którym któryś z pracowników by nie zachorował albo nie miał kogoś chorego w bliskiej rodzinie. Z tego też powodu część urzędników przebywa na kwarantannie –

mówi w rozmowie z GŁOSEM Artur Nowakowski, naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności.

Jak dodaje, z przekazanych mu oficjalnych informacji wynika, iż Szpital Miejski w Zabrzu zwiększył w ostatnich dniach liczbę łóżek dla pacjentów z koronawirusem z 40 do 76. – Było to nieuniknione w związku z tym, że oddział covidowy w dotychczasowej formie wypełnił się po brzegi. W związku z reorganizacją, szpitalny oddział ratunkowy zawiesił w weekend swoją działalność na kilka dni. Natomiast bez większych zmian funkcjonuje Centrum Zdrowia Kobiety

i Dziecka – precyzuje naczelnik Nowakowski. (Obecnie w szpitalu przebywa 49 pacjentów covidowych, w tym 6 pod respiratorami).

Tymczasem miasto otrzymało wsparcie z rządowej Agencji Rezerw Materiałowych. Dla potrzeb miejskich instytucji, DPSów i placówek oświatowych Zabrze dostało m.in. 108 sztuk 5-litrowych płynów do dezynfekcji rąk i powierzchni, 1500 gogli oraz 48 tys. sztuk maseczek jednorazowych. Pomoc w przywiezieniu tego wsparcia zorganizowała zabrzeńska straż pożarna, która na jakiś czas zdeponowała u siebie ten zapas. (pej)

Otwarto Dzienny Dom Pobytu w Biskupicach

Wsparcie dla mieszkańców

Przy ul. Bytomskiej 24 w Zabrzu – Biskupicach otwarto oficjalnie Dzienny Dom Pobytu, w którym realizowane są już m.in. ważne projekty społeczne – „Centrum Integracji Społecznej w Zabrzu” oraz „Razem na Bytomskiej”. Głównym celem pierwszego z nich jest zwiększenie poziomu integracji społeczno-zawodowej 145 osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Natomiast druga inicjatywa polega na wzmocnieniu samodzielności 100 osób w wieku 60+, w tym z niepełnosprawnościami zarówno poprzez wsparcie, jakie daje Dzienny Dom Pobytu, jak i pomoc sąsiedzką oraz działania wspomagające wzajemną wewnątrzpokoleniową pomoc wolontarystyczną.

– Pierwszy tego typu dom powstał w naszym mieście kilka lat temu na Zaborzu, a w międzyczasie działalność ukierunkowaną na osoby starsze rozpoczęły też dwa kluby seniora. To dowód na to, jak bardzo ważna jest dla nas ta grupa mieszkańców Zabrze, jej potrzeby, problemy i oczekiwania – stwierdziła podczas uroczystości prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Dzienny Dom Pobytu nie powstałby gdyby nie współpraca Forum Organizacji Działających na Rzecz Osób Niepełnosprawnych, Chorych i Ich Rodzin pod nazwą „Razem”, oraz Stowarzyszenia „Most” i Miasta Zabrze, które w 2019 r. przekazało na ten cel budynek przy ul. Bytomskiej 24 w Biskupicach. (pej)

PROMOCJA

NOWA PRZYCHODNIA W ZABRZU

PRZYCHODNIA BRACKA GUIDO

ul. ks. Jana Dzierżona 11a, Zabrze
tel. 32 707 67 00




KOMPLEKSOWA OPIEKA MEDYCZNA DLA CAŁEJ RODZINY

- podstawowa opieka zdrowotna dla dorosłych i dzieci
- RTG, USG
- rehabilitacja
- medycyna pracy*
- badania laboratoryjne
- poradnie specjalistyczne:
 - otolaryngologiczna
 - dermatologiczna
 - kardiologiczna
 - chirurgii ogólnej
 - położniczo-ginekologiczna
 - chirurgii urazowo-ortopedycznej
 - okulistyczna
 - urologiczna*

Świadczenia realizowane również w ramach kontraktu z NFZ

*wyłącznie komercyjne



UNIA BRACKA FUNDACJA

www.uniabracka.pl

GŁOS

ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Bryska 8, tel. 32 271-58-11, 690-683-103, www.GlosZabrze24.pl redakcja@gloszabrze.pl

Redaktor naczelny:

Jakub LAZAR tel. 32 271-09-76 naczelny@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji:

Wojciech SŁOTA wojtekg@gloszabrze.pl

Dziennikarze:

Przemysław Jarasz tel. 32 271-46-89 przemek@gloszabrze.pl

Elżbieta Skwarczyńska-Adryńska tel. 32 271-46-89 eska@gloszabrze.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

redakcja, tel. 690-683-103, reklama@gloszabrze.pl

czynne: pon. 9–17, wt.-pt. godz. 9–16;
Wydawca: ZSPD Druk: Polska Press
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Każda strona samorządowego sporu chciała pomóc restauratorom, ale na swoich zasadach

Polityczne szachy o 500 złotych

Kolejna sesja Rady Miasta i kolejny festiwal licytacji – kto bardziej dba o restauratorów w dobie pandemii: rządząca miastem koalicja czy może jednak opozycja? Koniec końców wszyscy radni solidarnie zagłosowali za kolejnymi uregulowaniami – ulgami dla właścicieli lokali gastronomicznych handlujących alkoholem. Nim jednak do tego doszło, rozpętała się nie mała awantura. Co jednak najważniejsze z punktu widzenia restauratorów, nie będą oni musieli w tym roku opłacać koncesji alkoholowej lub dostaną zwrot uiszczanego już podatku. Ale po kolei...

Temat poruszony został już przed lutową sesją Rady Miasta. Na długo przed nią, klub Koalicji Obywatelskiej wniósł projekt uchwały, na mocy której wszyscy zabrzańscy restauratorzy mieli zostać zwolnieni z konieczności uiszczania opłaty koncesyjnej za serwowanie w swych lokalach piwa, wina i wódki. Jak bowiem powszechnie wiadomo, w związku z pandemią restauracje

i puby są zamknięte, a jedzenie można sprzedawać wyłącznie na wynos. Gdy jednak opozycja samorządowa wniosła ową propozycję, władza miejska oświadczyła, że nad idetycznym rozwiązaniem prace w urzędzie miejskim trwają od dawna, w związku z czym zgłoszono własny projekt uchwały na tą samą sesję. Różnił się tylko tym, że gwarantował zwolnienie restauratorów nie ze 100 procent opłat (co proponowała opozycja), lecz tylko 70 proc. Jak tłumaczył wówczas wiceprezydent Krzysztof Lewandowski, nie było jasne, czy nadzór prawny wojewody nie uchyliłby lokalnego prawa zwalniającego restauratorów z pełnej sumy opłaty koncesyjnej. Zapowiedział jednocześnie, że jeśli ostatecznie wojewoda zaakceptuje w sensie prawnym zwolnienie z całej opłaty koncesyjnej, władza miejska Zabrze na kolejnej sesji wprowadzi autopoprawkę do lutowego dokumentu, korzystną dla restauratorów.

Nie czekając jednak na krok władzy miejskiej w tej kwestii, Koalicja Obywatelska ponownie zgłosiła – tym razem do porządku marcowej sesji – własny projekt uchwały „korygują-

cej”, który uzyskał pozycję nr 9 w porządku obrad. Jednakże władza samorządowa niemal rzutem na taśmę, w dniu poniedziałkowej sesji przedstawiła swoją, zapowiedzianą autopoprawkę do obowiązującej już uchwały i wprowadziła ją do porządku obrad pod numerem 3, by była głosowana wcześniej niż propozycja klubu KO. To wywołało oburzenie opozycji, która wskazywała, iż powszechną praktyką jest to, iż przeciw uchwały „dorzucane” w ostatniej chwili do sesji, trafiają na sam koniec porządku obrad i są rozpatrywane w ostatniej kolejności.

Zabierając głos w tej kwestii radna Agnieszka Rupniewska (KO) wytknęła, iż te pieniądze mogły być już dawno zwrócone restauratorom, gdyby nie zablokowano podczas lutowej sesji propozycji jej klubu. Zwłaszcza, że nie zmieniła się podstawa prawna tego rozwiązania. – Cieszę się, że skorzystaliście państwo z naszej propozycji. Polecamy się na przyszłość – stwierdziła nieco ironicznie. I zauważyła, że wbrew zapisom statutu miasta, projekt prezydencki nie był opiniowany przez komisje Rady Miasta.

Napiętą atmosferę próbowała rozładować osobiście prezydent Zabrze Małgorzata Mańka – Szulik. – *Nie targujmy się o to czy projekt lepszy, tylko skupmy się na współpracy i pomocy przedsiębiorcom, bo to jest najważniejsze* – zaproponowała.

– *Zawsze jako opozycja wspieramy współpracę na rzecz mieszkańców, dlatego też na poprzedniej sesji całą Koalicją Obywatelską zagłosowaliśmy za państwa propozycją uchwały. Pytam teraz tylko – która komisja opiniowała nowy projekt uchwały? Nie bądźcie więc hipokrytami* – zagrziała Rupniewska.

W odpowiedzi wiceprezydent Lewandowski wskazał, iż nie ma bezwzględnego wymogu opiniowania projektów uchwał przez komisje RM. – *Nieraz zdarza się tak, że jakaś konieczna uchwała jest dołączana do porządku obrad w ostatniej chwili i nie ma wtedy czasu ani sposobności, by przeszła przez komisję. A na przyszłość proszę państwa, by przed złożeniem projektu uchwały konsultowali go państwo z urzędowymi prawnikami, to wtedy nie będziemy zmuszeni do reakcji i zgłaszania własnego dokumentu zgodnie z zapisami prawa* – wyjaśniał Lewandowski.

Z kolei radny Kamil Żbikowski (Lepsze Zabrze) zarzucił władzy prezydenckiej i koalicji, że wypychając swój projekt uchwały przed ten zgłoszony przez opozycję, próbuje wyrwać polityczne interesy, stosując – jak to określił – „podejrzane procedury”. – *Proszę nas nie obrażać. Gdzie pan tu widzi te podejrzane procedury? To już graniczy z bezczelnością* – zareagowała prezydent Mańka – Szulik.

Ostatecznie cała Rada Miasta jednogłośnie przyjęła uchwałę zgłoszoną przez prezydenta miasta, zaś projekt opozycji został ściągnięty z porządku obrad, jako bezcelowy. – *I właśnie o to państwu cały czas chodziło by najpierw rozpatrywać swój projekt i go przyjąć, a opozycyjny ściągnąć* – stwierdził Żbikowski. Prezydent miasta nie wytrzymała:

– *Na miłość Pana Boga. Chce pan rozmawiać o wspólnej pomocy dla przedsiębiorców, czy spierać się o miejsce na liście w porządku obrad?* – pytała retorycznie Mańka-Szulik. I doprecyzowała, że zamieszanemu mógł umknąć fakt, iż w całej tej aktualnie dyskutowanej sprawie chodzi o kwotę... 500 złotych dla każdego restauratora. (pej)

Bieńkowie są kochającym się małżeństwem od 39 lat. Nic zatem dziwnego, że gdy u Gizeli zdiagnozowano stwardnienie rozsiane jej mąż zrezygnował z pracy. Praktycznie przez 24 godziny na dobę opiekuje się przykutą do łóżka małżonką. A największym jej marzeniem jest wyjście z mieszkania. Na drodze do jego spełnienia stoi jednak 12 stopni krętych schodów. Niestety, wszystkie proponowane im przez gminę mieszkania na parterze wymagają gruntownego i kosztownego remontu. A na to Bieńków nie stać. I nagle wydarzył się cud...

Bieńkowie złożyli podanie o zmianę mieszkania cztery lata temu i od razu, z uwagi na znaczną niepełnosprawność kobiety, zostali zakwalifikowani do przydziału lokalu poza kolejnością. W Zabrzu, podobnie jak w kilku innych miastach takie osoby mają prawo wybrać sobie odpowiadające im lokum z list, które sukcesywnie wywieszane są na tablicach ogłoszeń gminnego zarządcy. Jeśli mieszkanie im odpowiada, zamiana zostaje sfinalizowana.

Według naczelnik wydziału zarządzania nieruchomościami, Anny Wyleżoła, Bieńkowie jeszcze kilka miesięcy temu w ogóle nie interesowali się tymi listami. – *Nie wiedzieliśmy, że sytuacja małżonków jest tak nagła, a rzekomy brak zainteresowania wynika z niemożności zostawienia chorej samej, przez jej męża, na czas ewentualnego wyjścia z celu załatwienia spraw mieszkaniowych* – tłumaczy Wyleżoła, która dopiero w zeszłym tygodniu dowiedziała się od dziennikarki GŁOS-u o faktycznej sytuacji małżeństwa. – *Od listopada, gdy pan Roman*

zgłosił się do urzędu, zaproponowaliśmy małżonkom już kilka mieszkań na parterze. Jednak nie przyjął żadnego z nich, bo nie miały centralnego ogrzewania i wymagały sporego remontu.

Wróćmy jednak do powodu całego nieszczęścia, czyli choroby pani Gizeli, która zaczęła się 13 lat temu. – *Żona skończyła 47 lat, gdy zaczęły się problemy z okiem* – wspomina Roman Bieńko. – *Coraz bardziej ją bolało, więc skierowano ją na badania do kliniki w Gliwicach. Diagnoza, którą tam usłyszała, dosłownie zwała ją z nóg. Wykryto u niej stwardnienie rozsiane. – Płakałam jak bób, chyba z godzinę* – mówi dziś, ocierając łzy na wspomnienie tamtego traumatycznego przeżycia. Na nieszczęście choroba postępowała bardzo szybko.

Od pięciu lat kobieta jest już przykutą do łóżka, a pan Roman stał się „pełnoetatowym” opiekunem swojej żony. – *Nie wyobrażałam sobie, bym mogła postąpić inaczej, bo bardzo ją kocham. Staram się psychicznie wytrzymać, ale czasami to jest już ponad moje siły* – wyznaje.

Przykutą przez pięć lat do łóżka zabrzanka w końcu „wyjdzie” na spacer

Tuzin schodów do szczęścia



– *Żona też nieraz płacze, pytając: jak ty to wszystko wytrzymujesz?*

Tymczasem on dla swej największej miłości gotów jest wszystko poświęcić. Do szczęścia brakuje mu tylko tego mieszkania na parterze. Bo to obecne, usytuowane na I piętrze starego familoka przy ul. Kochanowskiego stało się dla nie-

go, a szczególnie dla jego żony prawdziwym więzieniem. – *Nie byłbym w stanie znieść Gizeli po krętych schodach, tym bardziej na ciężkim wózku. A to jedyny sposób, by mogła po latach znów zobaczyć zieleń, odetchnąć świeżym powietrzem. Bo teraz, to świat za oknem mogę pokazać jej co najwyżej w telefonie* – wzdycha. – *Cały czas leżę. To*

jest moje życie. Nie wiem, jak długo jeszcze. Tylko o to mieszkanie nam chodzi – mówi cicho pani Gizela.

Gdy we wtorek (16 marca) ponownie kontaktujemy się z Anną Wyleżołą, naczelniką ma dla nas radosną nowinę. – *Wczoraj zaproponowaliśmy panu Romanowi mieszkanie, które wprawdzie nie leży na parterze, ale znajduje się w bloku z windą. Ponadto jest wyposażone w centralne ogrzewanie*. – komunikuje nam Wyleżoła i dodaje, że lokal przypadł do gustu także Romanowi Bieńkowi. Zwłaszcza, że wzięwszy pod uwagę obecną sytuację małżonków, gmina obiecała pokryć całkowity koszt remontu.

Przeprowadzka do wymarzonego mieszkania będzie jednak możliwa najszybciej dopiero na przełomie maja i czerwca, bo gminę obowiązują ściśle określone reguły, a więc projekt, kosztorys, przetarg na wykonawstwo prac remontowych... Ale potem już skończą się „schody” do szczęścia małżonków.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przypomnijmy, wspomniana petycja autorstwa stowarzyszenia Parasolki oraz Młodej Lewicy RP wpłynęła do Rady Miasta przed miesiącem, dokładnie 2 lutego. Jako uzasadnienie podano, iż w mieście brakuje miejsc, które upamiętniałyby trud włożony przez kobiety w budowanie społeczeństwa egalitarnego, opartego na równości obu płci.

„Nierówności w procesie zmian roli kobiet na rynku pracy, w życiu społecznym, politycznym oraz rodzinie – to jedne z wielu trudności, z którymi mierzyć się muszą kobiety” – czytamy w treści petycji. I dalej: „Zabrze jest jednym z tych miast, w których funkcję prezydent piastuje, nieprzerwanie od 2006 roku, kobieta. Ponadto, w naszej opinii, uhonorowanie jednego ze skwerów imieniem „Praw Kobiet” leży w najwyższym interesie społecznym, a wskazana lokalizacja jawi się nam jako najbardziej odpowiednia”.

Treść petycji została jednak negatywnie zaopiniowana przez komisję skarg, wniosków i petycji Rady Miasta stosunkiem głosów 3:2. Z uzasadnieniem do tej decyzji autorstwa przewodniczącej komisji Gabrieli Bator (Skuteczni dla Zabrza) czytamy: „Radni zwrócili uwagę

autorom petycji, że kobiety w Polsce nie są dyskryminowane. Polki są wpływowe i zajmują odpowiedzialne stanowiska zarówno w gospodarce, jak i polityce. Są przedsiębiorcze i wpływowe. W sądach na sprawach rozwodowych jest tendencja do przyznawania matce pełni praw opieki nad dzieckiem. W polskim orzecznictwie to mężczyźni mogą czuć się dyskryminowani. Radni spostrzegli również, że nie możemy mnożyć nazewnictwa typu: Prawa Kobiet, Prawa Dzieci, Prawa Młodzieży, Prawa Ojców, Prawa Człowieka, Prawa Zwierząt... Dobrym rozwiązaniem będzie uniosek o uhonorowanie z imienia i nazwiska kobiet, które przyczyniły się bezpośrednio do uzyskania praw wyborczych kobiet ponad sto lat temu” – czytamy w oficjalnym uzasadnieniu do uchwały. Wskazano jednocześnie, iż sama petycja złożona została niezgodnie z lokalnym prawem.

I właśnie treść tego uzasadnienia wzbudziła oburzenie radnych opozycji w Radzie Miasta. – Nie ma żadnej ten-

dencji, by w sądach przyznawać opiekę nad dziećmi tylko matkom. Według mojej wiedzy, jest ona przyznawana obydwójmu rodzicom – przekonywała radna Agnieszka Rupniewska (KO). – Pani przewodnicząca komisji nie uzgodniła z jej członkami treści tego uzasadnienia. Dlatego zgłaszam zdanie odrębne. Uważam bowiem, że taki skwer powinien powstać, podobnie jak w stu innych polskich miastach. Życzę kobietom, by zawsze miały wybór w dramatycznych okolicznościach i wsparcie w swoich partnerach – podkreślał z kolei radny Marian Rau (także KO). Wyraził przy tym jednocześnie nadzieję, iż kobiety zadowolą się w przyszłości o estetykę i porządek swojego skweru w zabrudzonym – jego zdaniem – mieście.

Pełną solidarność z kobietami wyraziła także radna Urszula Potyka. Wspominała o tym, jak na początku kariery politycznej została wzięta na listy wyborcze, bo miała „ładne nogi”. A gdy jako członek zarządu miasta wizytowała różne placówki gminne razem z prezydentem

miasta, to słyszała zarzut, że często pojawia się wokół ludzi władzy. – Moi rozmówcy jakby nie dopuszczali do świadomości, że jako kobieta sama jestem w tych władzach – wspominała Potyka. Oburzenie treścią uzasadnienia do uchwały wyraził także radny Kamil Żbikowski (Lepsze Zabrze).

Zupełnie inaczej ocenili pomysł skweru Praw Kobiet radni rządzącej miastem koalicji: – Dla mnie wydaje się to być kontynuacją strajku kobiet, gdzie się próbuje wykreować prawo do aborcji na życzenie. A to się kłóci z moimi przekonaniem. Mam szacunek do kobiet ale nie do postulatów aborcji na życzenie – podkreślał radny Joachim Wienchor (Skuteczni dla Zabrza). I cytując wyniki światowego raportu „Women in biznes” (kobiety w biznesie) zwrócił uwagę, iż kobiety w Polsce zajmują 38 procent stanowisk kierowniczych w biznesie. – To jest pierwsze miejsce w Unii Europejskiej oraz trzecie na świecie – podkreślił.

W podobnym tonie mówił wspomniany już radny Se-

bastian Markisch (PiS): – Jestem przeciwnikiem wciągania samorządu w spory ideologiczne i światopoglądowe – twierdził. I skrytykował radnego Raua, iż ten chce, by kobiety dbały o porządek na owym skwerze. – One powinny czuć się dobrze w całym mieście, a nie tylko na jednym skwerze. I na pewno nie do nich powinno należeć dbanie o jego czystość – wskazał Markisch.

W dyskusji wzięli także udział przedstawiciele samych wnioskodawców. W swych wypowiedziach podkreślali oni, że intencją było wyłącznie uhonorowanie prawa kobiet jako takich, zwłaszcza w kontekście przyznania im przed stu laty praw wyborczych. – Nawet Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje, że prawa kobiet w Polsce nie są równe. Apeluję o skasowanie tego niedorzecznego uzasadnienia – apelował jeden z mieszkańców. I wytknął władzy, że wnioskodawcy petycji nie zostali wezwani do usunięcia braków formalnych, jeśli takowe w piśmie się pojawiły. (pej)

Na spotkaniu w Rudzie Śląskiej przekazano stronie rządowej problemy dotyczące transformacji energetycznej

Będzie Śląski Okrągły Stół

Oczekiwania samorządowców związane z organizacją przyszłego Śląskiego Okrągłego Stołu były głównym tematem spotkania w Rudzie Śląskiej, w którym uczestniczyli przedstawiciele gmin górniczych i samorządu gospodarczego z Sekretarzem Stanu Arturem Soboniem z Ministerstwa Aktywów Państwowych. Podczas rozmowy reprezentanci Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, Stowarzyszenia Gmin Górniczych, Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, a także Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach przedstawili wiceministrowi listę tematów do przedyskutowania. Sprawa niby nie jest paląca, ale zgodnie z umową społeczną zawartą pomiędzy górnikiem a rządem, polskie kopalnie fedrować będą tylko do 2049 roku. W Rudzie Śląskiej pod administracyjnym szyldem Kopalni Ruda działają praktycznie trzy kopalnie (tzw. Ruchy): Bielszowice, Pokój i Halem-ba- Wirek, gdzie zatrudnionych jest ponad 6 tysięcy osób. W Zabrzu (os. Młodego Górnika) działa tylko jeden prywatny zakład wydobywczy Siltech, w którym pracuje (wraz z firmami zewnętrznymi) 140 osób.

Inicjatorzy spotkania są sygnatariuszami specjalnego stanowiska wypracowanego przed tygodniem, a dotyczącego zwołania Śląskiego Okrągłego Stołu w sprawie transformacji energetycznej. Uzgodniono, że samorządy prześlą stronie rządowej propozycje zagadnień problemowych, które ich zdaniem mogłyby stanowić

przedmiot szerszej umowy społecznej. Teraz przedstawiono je i są to m.in. takie kwestie jak: likwidacja szkód górniczych, zabezpieczenie terenów pod ziemią oraz na powierzchni, czy likwidacja zwałów oraz zagospodarowywanie hałd i odpadów. Kolejne omawiane tematy dotyczyły wskazania liczby miejsc pracy traconych w poszczególnych kopalniach w kolejnych latach oraz określenia inwestycji strategicznych, dających gwarancję zatrudnienia młodym górnikiem. Jednocześnie podniesiony został postulat dotyczący uproszczenia ścieżki realizacji inwestycji, głównie w zakresie planistycznym.

Samorządowcy oczekują także wskazania mechanizmu podziału środków dla poszczególnych gmin górniczych, niezależnie czy kopalnie były, są czy będą zamykane oraz dla tych, w których było wyłącznie wydobywanie, bez zakładów górniczych. Inny poruszany postulat dotyczył podania miejsc i czasu lokowania inwestycji zapewniających nową energię, a także wsparcia transformacji gospodarczej firm i instytucji działających w otoczeniu górnictwa.

Samorządowcy i przedstawiciele biznesu przypomnieli, że Śląsk zamieszkuje ok. 4,5 mln ludzi, z czego zatrudnieni w kopalniach górnicy to ok. 83 tys. osób, co stanowi niecałe 2 proc. mieszkańców. Z kolei nawet 400 tys. osób, czyli blisko 10 proc. mieszkańców, jest związanych z górnictwem pośrednio i współpraca z tym sektorem to główne źródło ich utrzymania. (g)

K O N D O L E N C J E

Szanownemu Panu

Janowi Pawluchowi

Dyrektorowi Biura Prezydenta Miasta Zabrza

oraz

Jego Rodzinie

wyrazy szczerzego współczucia
i żalu z powodu śmierci

MAMY

składają

Zarząd i pracownicy
WPO ALBA S.A.



Szanownemu Panu

Janowi Pawluchowi

Dyrektorowi Biura
Prezydenta Miasta Zabrze

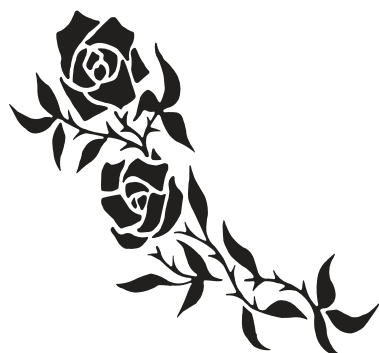
oraz

Jego Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia
i żalu z powodu śmierci

MAMY

składa



Prem Spółka z o.o.

Szanownej Pani

Katarzynie Dzióbie

zastępcy prezydenta Miasta Zabrze

oraz

Jej Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia
i żalu z powodu śmierci

MAMY

składa



Prem Spółka z o.o.

Szanownemu Panu

Janowi Pawluchowi

Dyrektorowi Biura Prezydenta Miasta Zabrze

oraz

Jego Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia
i żalu z powodu śmierci

MAMY

składają



*Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy
Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.*

Szanownemu Panu

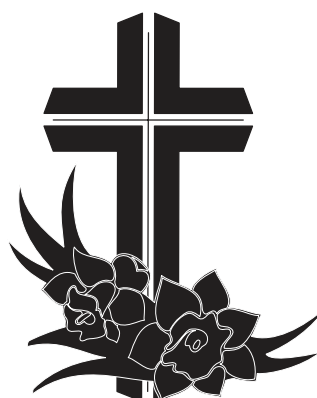
Janowi Pawluchowi

Dyrektorowi Biura Prezydenta Miasta Zabrze

wyrazy szczerego współczucia
i żalu z powodu śmierci

MAMY

składają



*Zarząd oraz Rada Nadzorcza
Zabrzeńskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej*

Szanownej Pani
Katarzynie Dzióbie
 zastępcy prezydenta Miasta Zabrze
 wyrazy szczerego żalu oraz współczucia
 z powodu śmierci

MAMY



składają

*Dyrekcja i Pracownicy
 Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu*

Wyrazy szczerego współczucia
 z powodu śmierci

MAMY

dla
Pani Katarzyny Dzióby
 zastępcy prezydenta Miasta Zabrze



składają

*Dyrekcja i pracownicy
 Miejskiej Biblioteki Publicznej
 im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu*

Szanownej Pani
Katarzynie Dzióbie
 zastępcy prezydenta Miasta Zabrze
 wyrazy szczerego współczucia i żalu
 z powodu śmierci

MAMY



składają

*Zarząd oraz Rada Nadzorcza
 Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej*

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani Katarzynie Dzióbie
 zastępcy prezydenta Miasta Zabrze
 oraz

Jej najbliższym

z powodu śmierci

MAMY



składają

*Zarząd i pracownicy
 Szpitala Miejskiego w Zabrzu Sp. z o.o.*

Szanownej Pani
Katarzynie Dzióbie
 zastępcy prezydenta Miasta Zabrze

wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

MATKI



składają

*Łucja Chrzęstek-Bar
 Przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
 wraz z radnymi*

*Małgorzata Mańka-Szulik
 Prezydent Miasta Zabrze*

Pani
Katarzynie Dzióbie
 Zastępcy Prezydenta Miasta Zabrze

wyrazy współczucia
 z powodu śmierci

Mamy

składają



*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
 Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa
 Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.*

Szanownej
Pani Katarzynie Dzióbie
 zastępcy prezydenta Miasta Zabrze

wyrazy żalu i szczerego współczucia

z powodu śmierci

MAMY



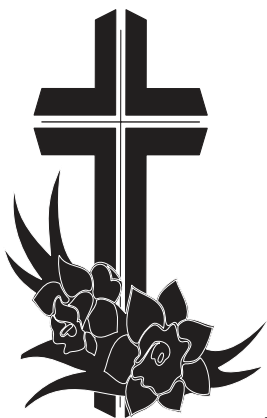
składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza
 i Pracownicy Spółki ZBM-TBS w Zabrzu*

Szanownej Pani
Katarzynie Dzióbie
 zastępcy prezydenta Miasta Zabrze
 oraz
Jej Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia
 i żalu z powodu śmierci

MAMY



składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza
 oraz Pracownicy
 Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa
 Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.*

Ze smutkiem i żalem przyjął
 wiadomość o śmierci

śp.
bp. Gerarda Kusza

biskupa pomocniczego
 seniora diecezji gliwickiej.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy
 głębokiego współczucia



*Małgorzata Mańka-Szulik
 Prezydent Miasta Zabrze*

Szanownej Pani
Katarzynie Dzióbie
 zastępcy prezydenta Miasta Zabrze
 oraz
Jej Rodzinie

wyrazy
 szczerego współczucia
 i żalu
 z powodu śmierci

MAMY

składają



*Zarząd i pracownicy
 WPO ALBA S.A.*

Pani
Katarzynie Dzióbie
 zastępcy prezydent Miasta Zabrze

Najszczerze wyrazy współczucia
 z powodu śmierci

MAMY

składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
 Miejskiego Ośrodka Sportu
 i Rekreacji w Zabrzu*



Mimo czasu pandemii, teatr wciąż potrafi bawić czymś nowym i to inteligentnie

Po październikowej premierze *Królowej śniegu* w Domu Muzyki i Tańca, Teatr Nowy wreszcie dał pierwszą nowość w czasie pandemii na swojej scenie – *Stosunki prawne* Szymona Turkiewicza. Jednak wirus mocno namieszał i wciąż w niej miesza. – *Gramy komedię, ale tak do końca nie widzimy, czy widzowie się śmieją, bo są w maseczkach. Słyszymy i poznajemy to jedynie po oczach... – mówi Zbigniew Stryj, reżyser i scenograf. – Poza tym pandemiczne obostrzenia sprawiły, że jest to jedno z najdłuższych przygotowywanych przedstawień zabrzańskiego teatru – próby trwały ponad rok.*

Jest też akcent optymistyczny – o miejscu, w którym grany jest spektakl zdecydował nie wirus, nie względy finansowe, a aktorski talent. Początkowo planowano, że *Stosunki...* prezentowane będą na scenie kameralnej. Sztuka jest dwuosobowa (Ona: Dorota Rusek-Binowska, On: Andrzej Kroczyński), więc mniejsza sala wydawała się odpowiednia. – *W trakcie prób okazało się, że potencjał tekstu i aktorów jest taki, że właściwie bez żadnego ryzyka możemy to przedstawienie pokazywać na dużej scenie* – wyjaśnia reżyser i scenograf Zbigniew Stryj. I trudno się z nim nie zgodzić, czasem wydaje się nawet, że aktorom brakuje miejsca. Musi tak być skoro w przedstawieniu zderzają się ze sobą dwie różne osobowości. Ona jest kobietą sukcesu, ułożoną, do bólu racjonalną. Jest prawnikiem i wierzy, że zasady życia w małżeństwie można spisać w kontrakcie i ująć w umowy dotyczące np. wynoszenia śmieci. Ich małżeństwo w zasadzie już się rozleciało. Szykuje pozew rozwodowy, z emfazą opowiada swojemu terapeutce o wszystkich wadach i przywarach męża poczynawszy od chrapania, którego nie znosi, choć w okresie narzeczeństwa wydawało się jej zabawne. Dorocie Rusek-Binowskiej udaje się dojść do samej granicy rysowania postaci: dokładnie wie, gdzie przebiega granica pomiędzy komedią, a farsą. Świetnie bawi tym co mówi i co robi, ale

Maseczki opadają



„Stosunki prawne” obejrzyć będzie można jeszcze 18 i 19 marca o godz. 19.

właśnie z umiarem. Na pozór Andrzej Kroczyński miał nieco łatwiejsze zadanie – On również jest prawnikiem, mężem i psychologiem. Ma słuchać i doradzać. Musi to robić tak, by i jego było widać w spektaklu. Wywiązuje się z tego znakomicie. To za jego sprawą w kilku scenach widzom ze śmiechu niemal opadają maseczki.

Relacje damsko – męskie są tematem wyjątkowo często goszczącym na zabrzańskiej scenie. Przed laty dużą popu-

larnością cieszyły się spektakle *Wszystko o kobietach*, *Wszystko o mężczyznach*, potem było *Wysokie napięcie*. *Stosunki prawne* na tle wymienionych jawią się jako dojrzała, komediowa analiza zjawiska bycia razem. Akcja toczy się... No właśnie, gdzie? Ona przychodzi do terapeuty, ale sceny u niego płynnie przechodzą w sceny z życia małżeńskiego. Może terapeuta i mąż to ta sama osoba? To znacząco zmieniałoby wymowę tej komedii. Scenografia nie poma-

ga rozwiązać tej zagadki, bo Zbigniew Stryj postarał się by była neutralna, stół, dwa fotele i półkole jakby szaf bez drzwi. Dodajmy jeszcze, że terapeuta w półśnie zobaczy grecką boginię Temidę, która przypomni mu, że problem wzajemnego niedopasowania kobiety i mężczyzny do bycia razem zaczął się na Olimpie. I czasem w komediową nutę wpada poważniejszy ton, jak w finale, który całkowicie zaskakuje...

Po owacyjnie przyjętej piątkowej premierze (12 marca) Zbigniew Stryj w rozmowie z nami przyznał, że temat relacji damsko-męskich, był szansą na to, że w trudnych czasach wszyscy będą się bawili. – *Tu nie ma jakiegos ataku społeczno – politycznego. Z kontaktów z widzami wiemy, że ludzie chcą odpocząć od tego co się dzieje. Chcą rozrywki, i oto ona* – mówił zaraz po spektaklu. Ale czy rzeczywiście taki temat jest ucieczką od codzienności? *Stosunki prawne* są o różnicach między kobietą i mężczyzną, tymczasem coraz częściej słyszymy na różnych manifestacjach, że takich różnic nie ma, bo pleć to konstrukt społeczny.

– *Ja wiem, że są* – podkreśla Zbigniew Stryj. – *Na igrzyskach olimpijskich kobiety nie rywalizują z mężczyznami. Celowo wybrałem ten tekst. Bo wiem, że mężczyzna i kobieta to dwa różne światy, które cudownie potrafią się ze sobą spotkać i stworzyć nową piękną galaktykę. Mówimy w tej sztuce, że uczucie i rozmowa są bardzo ważne, bez nich nie ma szans. Nigdy nic dobrego nie wyniknęło dla świata z agresji, obrażania, deptania tego, co dla kogoś jest drogie. Jeśli się rozmawia, jeśli człowiek potrafi próbować przekonywać drugiego człowieka do swoich poglądów, to zawsze jest szansa. Nie ma jej, gdy ktoś podchodzi i krzyczy w twarz „Wypier...!”*, bo wtedy już nie chce rozmawiać.

WOJCIECH CYDZIK



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr **5/D/2021**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr **1/DSP/2021**

nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa.

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego

w menu przedmiotowym:

wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

Hucznie, ale kameralnie obchodzono w Zabrzu 90. urodziny Janoscha

Jak to onegdaj na Śląsku bywało (a przynajmniej tak pamiętają jego najstarsi mieszkańcy) 90 urodziny trwały tydzień. Maluchy z Przedszkola nr 28 jego imienia każdego dnia poznawały jedną z bajek Janoscha i na jej bazie miały potem różnorakie zajęcia. Zaczęło się od książeczki *Idziemy po skarb*, po lekturze której dzieci szukały w ogrodzie właśnie skarbu. Były w nim stroje literackich postaci, w które przebrane drugiego dnia wzięły udział w inscenizacji kolejnej bajki – *Wielki bal dla Tygrysa*.

Kolejno było gotowanie bajkowego rosółu z tłuczonymi ziemniakami wedle przepisu Misia, który pozyskany został z bajki *Ja ciebie wyleczę*. I tak aż do 11 marca, kiedy to dokładnie wypadły 90 urodziny Horsta Eckerta (Janoscha) słynnego pisarza z Zabrza, autora bajek dla dzieci oraz kultowej powieści *Holonek, czyli dobry Pan Bóg z gliny*. Tego to dnia w przedszkolu przy ul. Niedziałkowskiego na maszt wciągnięta została specjalna flaga (na zdjęciu), dzieci zaśpiewały „sto lat” i był oczywiście wielki tort z dokładnie 90 świeczkami. – *Mimo tak hucznej uroczystości było kameralnie* – mówi dyrektor placówki Iwona Oknińska-Skwarek. – *Nie mogliśmy ze względów epidemicznych urządzić wielkiej fety, nie zapraszaliśmy gości, ale pod względem dydaktycznym to nawet wyszło na plus. Dzieci mogły spokojnie poznać książki Janoscha, bez przeszkód, w małych grupach wziąć udział we wszystkich zajęciach. Nawet tort palaszowany „partiami”*,

Flaga na maszt



PRZEDSZKOLE 28

tn. przez poszczególne grupy, chyba lepiej smakował!

Także w kolejnej zabrzańskiej placówce kultywującej i promującej twórczość Janoscha – Szkole Podstawowej nr 31 przy ul. Jordana, wielki jubileusz pisarza obchodzony był praktycznie od dłuższego czasu. Placówka prowadzi kilka programów dotyczących literata w tym od 2019 roku zabawny *Miś i Tygrysek w podróży* polegający m.in. za zabieraniu przez uczniów na wakacje ciągle tego samego rysunku bohaterów bajek. To pomysł – jego głównym celem jest poznawanie literatury Janoscha – Bożeny Weiss i Barbary Smogorzewskiej, która to jest głównym promotorem janoschowych szkolnych wyda-

rzeń. Wspólnie z Edytą Banasik organizuje np. od piętnastu lat konkurs literacki i plastyczny. – *W czasie epidemii ma on nie-*

co okrojony charakter, ale praktycznie jest coraz szerszy – mówi Smogorzewska. – *W tym roku dotarły do nas prace aż z Toszka! Pierwsze miejsca zdobyli: Lena Rysz z SP31 (bajka) i Alicja Balinka z SP 42 (rysunek – zdjęcie poniżej). Ekspozycja najlepszych prac czynna jest w szkole, ale z racji jubileuszu chcemy wydać wszystkie dzieła w formie książki.*

Szkola od pewnego czasu ma w Internecie osobną stronę poświęconą Janoschowi. W tym roku z okazji 90 urodzin pisarza uczniowie zamieścili tam, oraz na szkolnym facebooku film, na którym składają mu życzenia w kilku językach. Na Teneryfę, gdzie mieszka Janosch, wysłano także specjalną książeczkę z życzeniami i rysunkami od uczniów. 11 marca odbył się w szkole natomiast spektakl – uczniowie wystawili scenki z bajki *Ach jak cudowna*



SP 31

jest Panama, była także tradycyjna i cykliczna „herbatka” przy lekturze. Z racji urodzin w szkole organizowano również seanse filmowe z przygodami Misia i Tygrysa oraz głośne czytanie.

Do miejskich urodzin włączył się także Dzielnicowy Ośrodek Kultury Grzybowice oraz oczywiście Miejska Biblioteka Publiczna. W pierwszej z placówek otwarto ekspozycję (czynna będzie do 25 marca w godz. 16-19, ul. Badestinus 60) bardzo rzadkich wydań bajek Janoscha z niemalże końca lat 90. ubiegłego wieku. Te „białe kruki” pochodzą ze zbiorów Czesława Zdechlikiewicza i na wystawie obejrzyć można także fotokopie wewnętrznych stron tychże publikacji z rysunkami Janoscha.

Ów kolekcjoner, pasjonat twórczości Horsta Eckerta, a służbowo koordynator Centrum Organizacji Pozarządowych w Zabrzu, wziął udział w specjalnym programie prezentowanym 12 marca na facebookowym kanale Miejskiej Biblioteki Publicznej poświęconym literatowi. W rozmowie dotyczącej zarówno samego autora, jak i jego twórczości oraz życia, wzięły udział także Angela Bajorek (autorka biografii) oraz historyk i radny Dariusz Walerjański. Audycję można nadal obejrzeć na stronie www.biblioteka.zabrze.pl gdzie także są specjalne „janoschowe” atrakcje dla dzieci, takie jak np. warsztaty plastyczne oparte na postaciach z jego bajek.

Z okazji 90. urodzin Janoscha 12 marca posadżono w Zabrzu także w Parku Hutniczym specjalne drzewo. O tym wydarzeniu o ekologicznym wymiarze piszemy szeroko na stronie 10. (jak)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz
nr 2/UG/2021

nieruchomości stanowiących
własność Gminy Miejskiej Zabrze
przeznaczonych do oddania w użyczenie,
podany jest do publicznej wiadomości
na tablicy ogłoszeń

Wydziału Zarządzania Mieniem
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego
w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie
Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – użyczenie.

Osiemdziesięciu recytatorów stanęło na scenie sali kameralnej w Zabrzu i wzięło udział w eliminacji Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego (tzw. małego OKR). Przesłuchania uczniów szkół podstawowych – bo to dla nich ta impreza – rozpisano na dwa dni (8 i 9 marca) i podzielono na trzy kategorie: recytacja, wywiedzione ze słowa i poezja śpiewana. W tej ostatniej od lat Zabrze przoduje zdobywając laury na kolejnych etapach przesłuchań. A do nich

Mały, wielki konkurs

(odbędą się w Katowicach) zakwalifikowała się dziesiątka młodych mistrzów słowa: Nefeli Sampaloti, Łucja Stempska, Dawid Gawoń, Julia Czerny, Jakub Partuś, Marta Wójciak, Hanna Gawel, Kamila Głutkowska, Zuzanna Radzińska i Antoni Pater, który będzie reprezentował Zabrze aż w dwóch

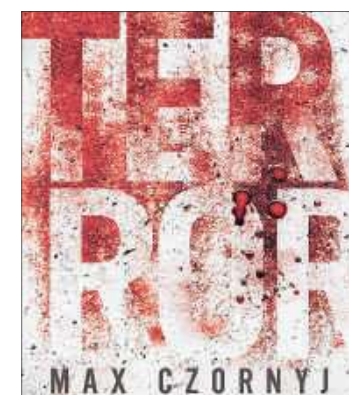
różnych kategoriach. W sumie jury (Jerzy Kuczera, Agnieszka Radzikowska, Marzena Mikula-Drabek, Danuta Lewandowska, Katarzyna Łacisz – aktorzy Teatru Nowego i Teatru Śląskiego) nagrodziło trzydziestu recytatorów, gdyż uznało, że tegoroczny poziom prezentacji był niezwykle wysoki. (g)

Zadzwoń, wygraj, czytaj Koniec świata

Sto osiemdziesiąt minut. Tyle pozostało do końca świata, jaki znamy. Groźba zamachowca wydaje się realna, a żądanie uwolnienia trzech terrorystów jasne. Wszystkie służby zostają niezwłocznie poderwane do działania. Tymczasem na mieszkańców Warszawy pada paraliżujący strach. Sprawę komplikują utarczki polityków, którzy na potencjalnym zamachu chcą zyskać popularność. Czy któryś z nich jest w to zamieszany? Inspektor Adam Knap sta-

je do walki z terrorem, jakiego w historii Polski jeszcze nie było. To bohater z jakim nie mieliśmy do tej pory do czynienia: człek religijny, wręcz dewot, ale nie jest ukazany w złym świetle. Zakonczony wbija w fotel, choć pewnie niektórzy uznają je za przerysowane lub zbyt sensacyjne, ale takie są prawa literatury akcji. Do tego są tropy, które sugerują, że pojawi się druga część.

Na razie zachęcamy do lektury pierwszej, która dzięki wydaw-



nictwu Filia do zdobycia w naszej redakcji. Wystarczy do poniedziałku (22 marca) wysłać e-maila (promocja@gloszabrze.pl) z dopiskiem *zamach*. (mg)

W STRONĘ NATURY

Ciekawą ideę zaczęło rozwijać Centrum Organizacji Pozarządowych (Zabrze, ul. Brodzińskiego 4), które wpadło na pomysł oryginalnego wyróżnienia osób obdarzonych tytułem honorowego obywatela miasta. Wkrótce każdy z nich będzie miał w Zabrzu swoje drzewo! Na początek w Parku Hutniczym posadzono buk o nazwie Janosch (na zdjęciu), co było jednym z głównych wydarzeń celebracji 90. urodzin pisarza (więcej o tym na str. 9).

Do uhonorowania są jeszcze: profesorowie kardiologii Zbigniew Religa i Marian Zembała, artysta-rzeźbiarz Heinz Tobolla, piłkarz nożny Włodzimierz Lubański i polityk Jerzy Buzek. Jakże i czyje drzewo zostanie nasadzone jako następne?

No to właśnie nie jest jeszcze przesądzone, bo wpłyną na to wybory i decyzje samych wyróżnionych. Jako, że przyjęto założenie, iż każdy z honorowanych sam wskaże drzewo, jakie ma go reprezentować, nie jest jasne czy wszystkie rośliny będą mogły stać w jednym miejscu, tworząc np. reprezentacyjną aleję. Nie wszystkie bowiem gatunki mogą ze sobą koegzystować, gdyż w niektórych przypadkach mogłyby rozgorzeć „walka” o zasoby wodne czy dostęp do światła. – *Pierwszym naszym krokiem musi być więc ustalenie wszystkich rodzajów drzew. Jesteśmy już w kontakcie z częścią zainteresowanych, przy czym, jako*

Honorowi obywatele Zabrze będą mieli w mieście własne drzewa: pierwsze właśnie zostało posadzone!

Buk w Hutniczym

że dwóch naszych honorowych obywateli już nie żyje (Religa i Tobolla – przyp. red.), więc tu będziemy oczekiwać na decyzje ich rodzin – mówi Czesław Zdechlikiewicz, koordynator COP-u. – *Myszę, że w ciągu miesiąca zapadną decyzje, co do gatunków i wtedy będziemy mogli ustalić miejsce lub miejsca nasadzeń i ich czas. Możliwe, że uda nam się zorganizować jakąś uroczystość, która wkomponuje się w przyszłoroczne obchody 100-lecia Zabrze?*

Jednym z branych pod uwagę pomysłów jest też sadzenie drzew w terminach ważnych dat dla wyróżnianych osób i tak też stało się z Janoschem (tytułem honorowego obywatela szczyli się od 2011 roku), który 11 marca obchodził wspomniane 90. urodziny. Z nim rozmowy były najbardziej zaawansowane, a i miejsce nasadzenia było dosyć oczywiste, gdyż jakiś czas temu zapadła decyzja, że obecny Park Hutniczy stanie się właśnie Parkiem Janoscha. Pisarz wybrał buka, który występuje w naszym kraju w kilku odmianach ozdobnych (hodowanych), ale w parku stanął oczywiście klasyczny i obecny powszechnie buk pospolity (*Fagus sylvatica* L.). – *Pisarz stwierdził, że po prostu dobrze mu się to drzewo kojarzy – podkreśla Zdechlikiewicz. – A że jest znany ze swojej ulańskiej fantazji, początkowo obstawał, żeby drzewo nazywać imieniem Gorbaczowa! Ostatecznie zgodził się, że to ma być w końcu jego buk, a nie radzieckiego przywódcy schyłku komunizmu. Drzewo jest okazałą sadzonką, bo 3-metrową! Zostało odpowiednio zabezpieczone (zadbano o to stowarzyszenie Janosch Familijo), aby nie przechylało się we wczesnej*



fazie wzrostu. Docelowo ma przy nim też stanąć błocek kamienny z notką informacyjną, oczywiście jakaś ławeczka, może coś jeszcze... Nie zapomniano o przygotowaniu cegły familoła z ulicy Piekarskiej (przy niej artysta się wychował się)!

I w zasadzie przesądzone jest, że jeśli któryś z honorowych obywateli również wybierze buka, to zostanie on nasadzony w pobliżu. Możliwe jednak, że wskazane gatunki tak się ułożą, iż imienne rośliny pojawią się w różnych miejscach związanych z ich patronami. Wtedy w mieście powstałby – na wzór choćby rozsianych po dzielnicach drzew-pomników przyrody – mini-szlak turystyczny śladami wybitnych obywateli (z informacjami na ich temat i małą infrastrukturą wypoczynkową). Utworzenie jednak tylko jednego miejsca z drzewami Zembała, Lubański, Buzek itd., też byłoby niewątpliwie atrakcją dla mieszkańców i przyjezdnych. Zobaczymy, która z koncepcji będzie możliwa do zrealizowania.

Na razie mamy jednak jedno takie drzewo i trzeba na nie chuchać i dmuchać. Oby nie padło ofiarą wandal, bo Park Hutniczy to nie tylko ruchliwy trakt do centrum handlowego, ale także miejsce, w którym niektórzy lubią sycić zmysły nie tyle naturą, co napojami alkoholowymi... (ws)

Dla młodych odkrywców



W Szkole Podstawowej nr 37 (Zabrze, ul. Piłsudskiego 29) oddano do użytku kolejną w mieście zieloną pracownię, dofinansowaną przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Powstałe Laboratorium Młodego Odkrywcę przeznaczone jest do prowadzenia lekcji przyrody, biologii, geografii oraz zajęć pozalekcyjnych rozwijających zainteresowania przyrodnicze uczniów. Przygotowanie nowej klasy kosztowało w sumie ponad 37,7 tys. złotych. (s)

Miejski Ogród Botaniczny (Zabrze, ul. Piłsudskiego 60), czekając na wiosenne otwarcie (standardowo powinno nastąpić 1 maja, ale czy tak będzie – zdecyduje pandemia) wraz z rokitnickimi placówkami edukacyjnymi organizuje ekologiczne konkursy plastyczne dla dzieci i młodzieży. Cele jakie przyświecają organizatorom są może standardowe, ale niezmiennie szczytne: aktywizowanie młodzieży do proekologicznego stylu życia, pogłębianie wiedzy na temat przyczyn i skutków zanieczyszczenia powietrza, rozwijanie kreatywności i aktywności plastycznej dzieci, a nawet promowanie talentów.

Co konkretnie proponuje MOB? Po pierwsze we współpracy z Przedsiębiorstwem nr 39 (Zabrze, ul. księcia Pobożnego 5) zainaugurował zmagania mające odpowiedzieć na kluczowe pytanie: Dlaczego smog jest groźniejszy niż smok? Powstałe prace plastyczne mają być twórczą interpre-

Smog groźniejszy niż smok

tacją tytułu, a dowolna jest nie tylko tematyka, ale i technika, ograniczenia nałożono jedynie na format (A3 lub A4). Twórcy będą rywalizować o nagrody w trzech kategoriach: dzieci w wieku przedszkolnym (5- i 6-latk), uczniowie klas I-III oraz IV-VI szkoły podstawowej. Laureaci otrzymają dyplomy i nagrody rzeczowe, a komisja konkursowa przy ich wyłanianiu będzie się kierowała oryginalnością ujęcia tematu, oraz starannością i samodzielnością wykonania. Prace można doręczać osobiście do organizatorów do 31 marca.

Z kolei z IV Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Reja (Zabrze-Rokitnica, ul. Andersa 64) miejski botanik organizuje konkurs plastyczny Ekomural – antysmogowy głos młodzieży.

W przypadku starszych uczestników zadaniem jest wykonanie plakatu muralu zachęcającego mieszkańców miasta do aktywnego udziału w walce z zanieczyszczeniami powietrza. Praca powinna mieć konkretne przesłanie i nakłaniać do podejmowania dialogu w zakresie bezpieczeństwa, jakie niesie niska emisja. Każda osoba może przedstawić jedną propozycję, a te będą oceniane w dwóch kategoriach: szkół podstawowych (klasy klas 7-8) i średnich. Prace (z dołączoną kartą zgłoszeniową, którą można pobrać ze stron internetowych: www.mob.zabrze.pl lub zso12.zabrze.pl) można osobiście składać w MOB lub w IV LO, a czas na to jest również do końca miesiąca.

Wyniki obydwu konkursów zostaną ogłoszone 12 kwietnia na stronach internetowych organizatorów. (ws)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

GOSTER

Centrum Ogrodnicze

ZAPRASZA

Idzie wiosna, a ty przyjdź najpierw do nas!

3⁹⁰

BIOHUMUS
nawóz naturalny
1,25 litra



9⁹⁰

NAWÓZ
naturalny
długodziałający 1,2 kg.



6⁹⁰

KRZEWY RÓŻ,
różna odmiany,
kilkanaście kolorów



29⁹⁰

NOŻYCE
do żywopłotu



16⁹⁰

THUJA szmaragd
w donicy wys. 120 cm



39⁹⁰

SEKATOR
do gałęzi
teleskopowy



11⁹⁰

SEKATOR
ręczny



U nas kupisz wszystko co potrzebne w ogrodzie

CENTRUM OGRODNICZE
ZABRZE,
ul. de Gaulle'a 111-113
w markecie Auchan.
OTWARTE
od pon. – sob. od 8 – 18

CENTRUM OGRODNICZE
RUDA ŚLĄSKA- BIELSZOWICE
ul. Pionierów 31
OTWARTE
od pon. do pt. od 8 – 17, sob. 8 – 13
Dojazd autobusem nr 23 i 198

OFERTA WAŻNA DO 25.03.2021 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

na małym i dużym ekranie HITY TYGODNIA

19 marca (piątek), godz. 20.05

Planeta singli II – komedia romantyczna



Związek Ani i Tomka przechodzi poważny kryzys. On, showman celebryta, nie ma zamiaru się ustatkować. Ania ma nadzieję na poważny związek i małżeństwo. Różnice w oczekiwaniach powodują, że zakochani oddalają się od siebie. Tymczasem Aleksander, bogaty właściciel aplikacji „Planeta Singli”, jest zauroczony Anią. Mężczyzna uważa, że nikt nie pasuje do niego bardziej niż romantyczna nauczycielka muzyki.

20 marca (sobota), godz. 22.05

Vabank 2, czyli riposta – komedia kryminalna



W wyniku misternej intrygi Kwinty Kramer trafia do więzienia o zastraszonym rygorze. Podczas jednego ze spacerów niejaki Sztyc proponuje byłemu bankierowi ucieczkę w zamian za połowę ocalonego przed konfiskatą szwajcarskiego konta. Kramer wyraża zgodę. Po kilku dniach do więzienia przyjeżdża kobieta podająca się za hrabinę Żwirską. Terroryzuje naczelnika Twardyjewicza i umożliwia Kramerowi ucieczkę. Ten od razu zaczyna knuć plan zemsty na kasiarzu, który, niczego nie podejrzewając, prowadzi spokojne życie hodowcy warzyw.



20 marca (sobota), godz. 21.30

Siostry – komedia



Siostry Kate i Maura Ellis przyjeżdżają do rodzinnego domu, by zabrać rzeczy ze swoich dawnych pokoi. Rodzice postanowili sprzedać posiadłość, w której kobiety spędziły dzieciństwo i młodość. Kate i Maura nie zamierzają rozstać się z ukochanym miejscem bez pożegnania. Postanawiają urządzić wielką imprezę, którą zapamiętają do końca życia.

21 marca (niedziela), godz. 23.20

Botoks – dramat obyczajowy



Opowieść o losach czterech kobiet pracujących w służbie zdrowia. Daniela jest ratowniczką medyczną. Poddawany się zabiegom medycyny estetycznej, z „brzydkiego kaczątka” zmienia się w bezwzględnie przedstawicielkę koncernu farmaceutycznego. Magda, ginekolog położnik, zachodzi w ciążę, co potęguje konflikt z ordynatorem. Ceniona chirurg, Patrycja, dowiaduje się o zdradzie męża. Podkopane poczucie wartości popycha ją w kierunku ginekologii estetycznej. Beata, lekarka SOR-u, uśmierza ból po stracie narzeczonego, uzależniając się od leków opioidowych.



REPERTUAR 19 marca

Zabrze, pl. Teatralny 12 tel. 32 832 16 16

Psy i Koty 3: Łapa w łapę 2D dubbing PREMIERA (godz. 12, 14, 16); *Jeszcze jest czas* PREMIERA (godz. 19.45); *Co w duszy gra* 2D dubbing (godz. 12.15, 13.30, 14.30, 15.45, 16.50); *Co w duszy gra* 3D dubbing (godz. 11.30 - tylko w sobotę i niedzielę, 13, 17.50); *Zabij to i wyjedź z tego miasta* (godz. 17.18.50, 20.15); *Obiecująca. Młoda. Kobieta* (godz. 15.30, 19.45); *Palm Springs* (godz. 20); *Oto my* (godz. 18); *Każdy ma swoje lato* (godz. 18, 20.40).



REPERTUAR 18 – 19 MARCA

Zabrze, ul. Padlewskiego 4, tel. 32 271 62 91



Rocca zmienia świat (18 i 19 marca godz. 16); *Jezioro dzikich gęsi* (18 marca godz. 18; 19 marca godz. 18); *Tylko zwierzęta nie błądzą* (19 marca godz. 20).

REKLAMA

UWAGA! Rekrutacja

Przedszkole Miriada

Język angielski:
Zajęcia z języka angielskiego w naszym przedszkolu odbywają się codziennie i obejmują dzieci z wszystkich grup wiekowych.

Gabinety pedagogiczno-psychologiczne:
Dysponujemy licznymi, ciekawymi pomocami, które zachęcają dzieci do nauki i terapii poprzez zabawę.

Gabinet logopedyczny:
Nowoczesne pomoce, w tym również specjalne programy komputerowe w znaczący sposób podnoszą skuteczność prowadzonej terapii.

Sala terapii SI:
Sala do terapii SI wyposażona jest w urządzenia dostarczające dzieciom różnego rodzaju wrażenia dotykowe, przedsionkowe i proprioceptywne.

Sala Doświadczenia Świata:
Zajęcia w Sali Doświadczenia Świata to przede wszystkim wszechstronna stymulacja układu nerwowego dziecka oraz dostarczanie mu bodźców, które pozytywnie wpływają na koncentrację, pamięć i aktywność fizyczną.

Zajęcia artystyczno-ceramiczne:
To ćwiczenie cierpliwości, koncentracji, precyzji i konsekwencji w tworzeniu pracy, a także doskonalenie zdolności manualnych.

Od ponad 20 lat przedszkole specjalizuje się w prowadzeniu i kształceniu dzieci z autyzmem oraz z zespołem Aspergera.

www.miriada.edu.pl

Zabrze Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79
Bytom Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54
Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

Informuję, że wykazy

nr **15/NG/2021** i nr **16/NG/2021**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej

oraz wykaz nr **17/NG/2021**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem,
wykazy nieruchomości – użyczenie.

Szanownemu Panu
Janowi Pawluchowi
Dyrektorowi Biura Prezydenta Miasta Zabrze

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



MATKI

składają

*Łucja Chrzęstek-Bar
Przewodnicząca Rady
Miasta Zabrze wraz z radnymi*

*Małgorzata Mańka-Szulik
Prezydent Miasta Zabrze*

Szanownemu Panu
Janowi Pawluchowi
Dyrektorowi Biura Prezydenta
Miasta Zabrze

wyrazy szczerego żalu oraz współczucia
z powodu śmierci

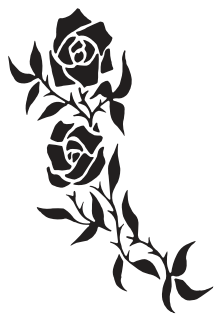
MAMY



składają

*Dyrekcja i Pracownicy
Muzeum Górnictwa Węglowego
w Zabrzu*

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Janowi Pawluchowi
Dyrektorowi Biura Prezydenta Miasta Zabrze
oraz



Jego najbliższym

z powodu śmierci

Mamy

składają

*Zarząd i pracownicy
Szpitala Miejskiego w Zabrzu Sp. z o.o.*

Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

Panu Janowi Pawluchowi
Dyrektorowi Biura Prezydenta Miasta Zabrze



składają

*Dyrekcja i pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu*

Panu Janowi Pawluchowi
Dyrektorowi Biura Prezydenta Miasta Zabrze
Najszersze wyrazy współczucia z powodu śmierci



MAMY

składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
Miejskiego Ośrodka Sportu
i Rekreacji w Zabrzu*

FIRMA POGRZEBOWA PIETREK Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226
TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją
i doświadczeniem na rynku.
Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy

z10386

NIERUCHOMOŚCI

DAM odstępnę za mieszkanie:
komunalne, zakładowe, spółdzielcze, zamienię na inne. Tel. 512-184-068

DO wynajęcia lokal użytkowy 50 mkw. w Zabrzu, ul. 3 Maja. 602-474-008

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

SKUP nieruchomości za gotówkę: komornik, remont, udział, spadek. Tel. 512-184-068

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA – również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra, atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję, atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza, atrakcyjne zarobki. 697-361-628

RÓŻNE

CYKLINOWANIE. 501-845-106

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań gwarancje referencje. Tel. 506-810-360

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wani. 32/384-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-166

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/279-42-79, 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

Kobieca sekcja piłki ręcznej Pogoni 1945 Zabrze odniosła właśnie swój największy sukces: jej zespół juniorek (zawodniczki rocznika 2002 i młodsze) zdobył tytuł wicemistrza Polski! Wychowanki trenerki Anny Niewiadomskiej przeszły długą drogę na sam szczyt dyscypliny, która w naszym mieście nie ma praktycznie żadnych – w odróżnieniu od męskiej odmiany – tradycji. No, ale właśnie zaczyna się tworzyć!

Historia tej drużyny zaczyna się w 2016 roku naborem do I klasy gimnazjum Zespołu Szkół Sportowych (Zabrze, ul. Płaskowickiej 2). Tym sposobem powstała drużyna, złożona w znakomitej większości z zabrzanek, która w rozgrywkach organizowanych przez Związek Piłki Ręcznej występowała pod szyldem młodzieżowego klubu Pogoń 1945. W ciągu pięciu lat zespół ów zdobył pięć tytułów mistrza Śląska (plus wicemistrzostwo), a na szczeblu centralnym w różnych latach: awansował do grupy ośmiu najlepszych zespołów w kraju, był czwarty w Polsce, następnie został mistrzem kraju juniorek młodszych, a ten marsz ukoronował zdobyciem w ubiegły weekend srebrnego medalu mistrzostw Polski w najważniejszej z kategorii – juniorek. Bo i cały proces szkolenia jest oceniany przez pryzmat tych jednych rozgrywek, bo chodzi w końcu o to, żeby odnieść sukces na końcu, a nie tylko na początku drogi. – *Niektórzy mówią, że ze względu na to, jak nam szło w poprzednich latach, teraz byliśmy skazane na medal. Ja powiem inaczej: na pewno bardzo chcieliśmy go zdobyć!* – tłumaczy trenerka zespołu, Anna Niewiadomska.

Właściwa batalia o podium w kategorii juniorek rozpoczęła się we wrześniu ubiegłego roku. Pogoń 1945 musiała najpierw po raz kolejny wykazać wyższość na swoim podwórku, co też uczyniła wygrywając w grudniu rozgrywki śląskiej ligi juniorek (brało w niej udział dziesięć zespołów, w tym także Pogoń II). Tym samym klub zakwalifikował się do ruszającej pod koniec stycznia wieloetapo-

Piłkarki ręczne Pogoni 1945 Zabrze wicemistrzyniami kraju!

Srebro w koronie



POGOŃ 1945 ZABRZE – WICEMISTRZ POLSKI JUNIOREK 2021: W górnym rzędzie (od lewej): Kinga Grzegorzewska, Aleksandra Czerwińska, Natalia Gabrys, Dominika Jakubiec, Natalia Piasecka, Martyna Mrozek, Dominika Przewosnik, Sandra Krynicka, Julia Wittek, Natalia Żyglińska, Oliwia Zawada, Oliwia Jakubowska, Oliwia Przysłaska, Milena Buczyńska, Nikola Bartosik, Anna Niewiadomska (trener), Michał Kmieć (II trener i prezes klubu), Andrzej Niewiadomski (statystyk); w dolnym rzędzie: Dominika Jakubiec, Natalia Piasecka, Oliwia Suliga, Oliwia Domagalska i Nadia Bury.

wej ogólnopolskiej rozgrywki o tytuł mistrza kraju, rozgrywanej już w formie turniejów. Zabrzanki wygrały trzy kolejne takie rywalizacje, nie tylko dominując w końcowych tabelach, ale w ogóle odnosząc zwycięstwa we wszystkich swoich spotkaniach! Najpierw w Zabrzu (wygrane z Bukowsko-Dopiewskim KPR-em, Kusym Kraków i Karkonoszami Jelenia Góra), potem w Markach (tam pokonały Marcovię, MKS Lublin i Piotrców Piotrków Trybunalski) i jeszcze w Gdyni (tam ograły Arkę, Pogoń 1922 Zory oraz MTS Kwidzyn). Po rozegraniu w różnych częściach kraju owych turniejów 1/16, 1/8 i 1/4 finału, na placu boju pozostały cztery – jak się później okazało, dysponujące bardzo podobną siłą – zespoły, które w ubiegły weekend (12-13 marca) spotkały się w Zabrzu (hala Pogoni, ul. Wolności 406), by już dokonać rozdziału medali.

Tym razem formuła zawodów nie była turniejowa, lecz typowo pucharowa: jednego dnia rozegrano półfinały, zaś nazajutrz mecze o miejsca pierwsze i trzecie. Pierwszym finalistą mistrzostw została Roxa Lublin, która poko-

nała Arkę Gdynia 38:37 (20:18). Jeszcze bardziej zacięte okazało się drugie piątkowe spotkanie, bowiem starcie naszej Pogoni 1945 i APR Radom zakończyło się remisem 22:22 (11:11) i do wyłonienia zwycięzcy konieczny był konkurs rzutów karnych: tę wielką wojnę nerwów wygrały zabrzanki 3:1 (gole dla gospodyń zdobyły: Domagalska 6, Czerwińska 4, Przysłaska 4, Jakubiec 3, Piasecka 3 i Gabrys 2, a w serii rzutów karnych dodatkowo: Domagalska, Jakubiec i Przysłaska). – *To były chyba najtrudniejsze dla nas zawody w całym sezonie – ocenia Niewiadomska. – Mecz był niezwykle zażarty, ale w końcówce zaczęły przeważać rywalki i na trzy minuty przed końcem przegrywałyśmy różnicą dwóch goli. Muszę jednak zaznaczyć, że naszą drużynę charakteryzuje wielka odporność psychiczna. Dziewczyny nie poddały się więc stresowi, doprowadziły do remisu, zabrakło tylko trochę czasu, żeby uzyskać zwycięskie trafienie. To mocne uderzenie na finiszu, to rozpędzenie, pomogło nam jednak także wygrać rzuty karne.*

Sobota rozpoczęła się od meczu o brązowy medal, który także zakończył się serią rzutów karnych: 4:1 wygrała je Arka z APR Radom, po uprzednim remisie 22:22 (9:9). I wreszcie nadszedł czas na finał. Mecz o złoto był popisem Oliwii Domagalskiej, która zdobyła w nim – uwaga – 16 goli (poza stałe: Piasecka 4, Przewosnik 2, Przysłaska 2, Gabrys 1, Grzegorzewska 1), ale jednak spotkanie zostało przegrane przez zabrzanki 26:28 (12:12). – *Czy ten finał był do wygrania? Do teraz tego nie wiem. To był mecz walki z jednej i drugiej strony, potoczył się, jak się potoczył. Na pewno my występowałyśmy jedynie w roli pretenderek do tytułu, bo Roxa Lublin to mistrz juniorek młodszych sprzed dwóch lat, z pięcioma zawodniczkami trenującymi w Szkole Mistrzostwa Sportowego, i dla tej drużyny złoto było jakby naturalnym etapem jej rozwoju – podsumowuje Niewiadomska, która równocześnie jest asystentem trenera kadry młodzieżowej Polski i w ramach tych obowiązków przebywa teraz na zgrupo-*

waniu w Szczyrku. Jedną z jej podopiecznych w beskidzkim kurorcie jest też wspomniana kilkakrotnie Domagalska, która na obóz reprezentacji pojechała opromieniona nie tylko tytułem najsukceszniejszej zawodniczki finałowego turnieju, ale w ogóle całych mistrzostw Polski, bo w jedenastu spotkaniach zdobyła aż 98 bramek. Ponadto najlepszą bramkarką turnieju wybrano inną zawodniczkę Pogoni 1945, Oliwii Suligę.

Mistrzostwa dobiegły końca, a obecne juniorki (w większości, bo cztery zawodniczki są młodsze) zaraz staną się seniorkami. Jako, że w Zabrzu nie ma dobrego zespołu piłki ręcznej tej kategorii wiekowej, w większości przejdą do zespołów z innych miast, w tym do klubów rywalizujących w superlidze kobiet (taka świetlana przyszłość pisana jest zapewne Domagalskiej). Na razie jednak zabrzańskie szczypiornistki jeszcze będą grały razem, bo równolegle występują w II lidze śląskiej jako Nails Company Zabrze, gdzie toczą walkę o awans do wyższej ligi seniorek. (ws)

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Raków Częstochowa – Górnik Zabrze (20 marca, godz. 17.30 – transmisja w Canal+Sport).

III LIGA. Grupa III: Piast Żmigród – Górnik II Zabrze (20 marca, godz. 15).

KLASA A. Podokrąg Zabrze: KS Zabrze-Grzybowice – Quo Vadis Makoszowy (20 marca, godz. 15), MKS Zaborze – Wilki Wilcza (20 marca, godz. 15), Carbo Gliwice – Gwarek Zabrze (20 marca, godz. 15), Walka Zabrze pauzuje.

KLASA B. Podokrąg Zabrze: Ślązak Bycina – MOSiR Sparta Zabrze (20 marca, godz. 15), Piast Pawłów pauzuje.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Zagłębie Lubin

SPORTOWY KALENDARZYK

– Gwarek Zabrze (20 marca, godz. 15.30), Górnik Zabrze – Pogoń Szczecin (21 marca, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (21 marca, godz. 12).

PIŁKA RĘCZNA
PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Górnik Zabrze – Pogoń Szczecin (21 marca, godz. 14.15 – transmisja w telewizji TVP Sport).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa spadkowa: SPR Stal II Mielec – SPR Górnik Zabrze (20 marca, godz. 12).

SZACHY
TURNIEJ O IV KATEGORIĘ. Impreza dla 24 dzieci do lat 14 (rocznik 2007 i młodszy) odbędzie się 20 marca (godz. 10-17) w klubie Szach-Mat (Zabrze, ul. Miarki 25). Wpisowe 50 złotych, nagrody rzeczowe za miejsca I-III w kategorii chłopców i dziewcząt.

LEKKOATLETYKA
NIGHT RUNNERS. Biegacze wyruszają w trasę co czwartek, a więc także 18 i 25 marca (godz. 20.20-21.20) z parkingu sklepu Aldi (Zabrze, al. Korfantego/ul. Gdańska).

CAPOEIRA

TRENING. Zajęcia dla dzieci w wieku 6-10 lat brazylijskiej sztuki walki z elementami tańca i akrobatyki odbędą się 19 marca (godz. 18-19) przy ul. Staromiejskiej 72 w Zabrzu. Trening obejmuje ćwiczenia fizyczne, a także śpiew, grę na instrumentach muzycznych oraz poznanie kultury afrobrazylijskiej i są prowadzone w formie zabawy.

PŁYWANIE
AKTYWNE ZABRZE. Zajęcia doskonalące pływanie dzieci i młodzieży (style: dowolny, klasyczny, grzbietowy, motylkowy) odbędą się 20 marca (godz. 13-14) w Aquarius Kopernik (Za-

brze, al. Korfantego 18). Zapisy u instruktora (tel. 695 757-227).

TENIS ZIEMNY

TRENING. Gry i zabawy dla dzieci w wieku 9-12 lat będą odbywać się 22 marca (godz. 15-16) w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 15 (Zabrze, ul. Czołgistów 1). Zapisy u instruktora (tel. 609 288-363).

AIKIDO

TRENING. Zajęcia dla dorosłych odbędą się 24 marca (godz. 20-21) w Europejskiej Federacji Yoshinkan Aikido (Zabrze, ul. św. Urbana 9). Zapisy u instruktora (tel. 792 212-920).

Po takich spotkaniach szczególnie żal serce ścisła, że ekstraklasę można oglądać tylko w telewizji, a nie na stadionie. Na Arenie Zabrze w ubiegłą niedzielę (14 marca) naprawdę warto było być, bo Górnik i Zagłębie Lubin pokazały wszystko to, co uwielbiają kibice: szybką grę, efektowne zagrania, seryjne strzały na bramkę i wreszcie gole... Co więcej, gospodarze zakończyli serię spotkań bez zwycięstw (dwie porażki i remis), bo choć mecz oczywiście znów zakończył się wynikiem 2-0, to tym razem nie dla lubinian – jak w trzech ostatnich przypadkach – lecz dla zabrzan. I w dodatku to zwycięstwo pozwoliło Górnikowi wrócić do górnej części tabeli, na piąte miejsce!

Obydwa zespoły oddały w tym meczu aż 32 strzały, z czego większość soczystych. Sami gospodarze uderzali na bramkę siedemnastokrotnie, z czego dwanaście razy celnie! To naprawdę niespotykane jak na naszą ekstraklasę liczby, a są one pokłosiem ofensywnego ustawienia obydwu stron, które nie kryły się za podwójną gardą, tylko robiły wszystko, żeby zdobywać gole. Co ciekawe,

Górník mocno awansował w tabeli. Jest jeszcze szansa na podium? To było widowisko!



GÓRNIK – ZAGŁĘBIE (2-0). Tak ze strzelenia goli cieszyli się Piotr Krawczyk i Alasana Manneh.

obydwa połowy zaczęły się od wymienionych okazji gości, którzy na początku meczu zmarnowali sytuację „sam na sam”, a na początku drugiej części piłka po strzale Starzyńskiego odbiła się od wewnętrznej części słupka i lecąc wzdłuż linii bramkowej wróciła jednak na boisko. Górnikom w tym meczu sprzyjało więc duże szczęście, ale jeszcze bardziej własne umiejętności. Przeformatowana linia pomocy (na ławce rezerwowych

znów zostali niedawni jej liderzy – Alasana Manneh i Bartosz Nowak!) spisywała się wyśmienicie i napędzała ofensywne akcje. Największym wygranym spośród graczy, którzy niespodziewanie dostali szansę na grę, jest bez wątpienia Michał Rostkowski, który zagrał dopiero po raz czwarty w tym sezonie w ekstraklasie. Wychowanek MSPN Górnika (z niego przeniósł się do Stadionu Śląskiego Chorzów, potem był w ROW

Rybnik i dopiero stamtąd trafił do Górnika) zajął miejsce w podstawowym składzie paującego za kartki Erika Janzy. I mimo wiotkiej postury, prowadził wyrównane pojedynki z roslimi rywalami, zaskakując ich dynamiką i dryblingami. A już jego popisem była akcja, po której Górnik objął prowadzenie: z rzutu wolnego dalekim przetrznięciem piłkę podawał Wiśniewski, a Rostkowski od razu zagrał ją sobie z linii bocz-

nej w kierunku końca boiska, obiegł pilnującego go gracza, a potem między nogami kolejnego obrońcy podał do Piotra Krawczyka. Ten tylko dopełnił formalności, strzelając pod poprzeczkę. W II połowie podobną chwalebna rolę odegrał Giannis Massouras, który po wybronionej przez gości sytuacji, szybko odzyskał piłkę przy linii autowej, wbiegł z nią w pole karne, balansem ciała zwiódł dwóch obrońców i wyłożył ją tyle co wprowadzonemu do gry Mannehowi, który uderzył „falszem” i ustalił wynik spotkania. Ta jedna wygrana pozwoliła Górnikowi awansować w tabeli aż o trzy pozycje, wskrzeszając nadzieje kibiców na skuteczną walkę o podium w tym sezonie. Strata jest jeszcze znaczna (pięć punktów), ale teraz (20 marca) nasi piłkarze zagrają właśnie z trzecim w tabeli Rakowem Częstochowa, więc to wymarzona okazja, żeby ją drastycznie zredukować. Piłka znów jest w grze! (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 runda wiosenna

Górník – Lech Poznań	1-1 (Sobczyk)
Podbeskidzie – Górnik	2-1 (Koj)
Górník – Stal Mielec	2-1 (Wiśniewski, Krawczyk)
Lechia Gdańsk – Górnik	2-0
Górník – Legia Warszawa	1-2 (Jimenez)
Wisła Kraków – Górnik	0-0
Górník – Zagłębie Lubin	2-0 (Krawczyk, Manneh)
Raków – Górnik	20 marca, godz. 17.30
Górník – Warta Poznań	5 kwietnia, godz. 12.30
Piast Gliwice – Górnik	12 kwietnia, godz. 18
Górník – Śląsk Wrocław	17-18 kwietnia
Pogoń Szczecin – Górnik	21 kwietnia
Górník – Wisła Płock	24-25 kwietnia
Cracovia Kraków – Górnik	1-2 maja
Górník – Jagiellonia Białystok	8-9 maja
Lech – Górnik	16 maja

EKSTRAKLASA tabela po 21. kolejce

1. Legia	45	37-22
2. Pogoń	38	25-13
3. Raków	36	32-22
4. Lechia	33	29-24
5. GÓRNIK	31	25-22
6. Lech	29	28-25
7. Śląsk	29	25-22
8. Zagłębie	29	26-24
9. Piast	28	26-23
10. Warta	26	22-25
11. Wisła K.	25	30-28
12. Jagiellonia	25	26-33
13. Wisła P.	24	27-34
14. Cracovia	20	22-25
14. Stal	19	23-36
16. Podbeskidzie	18	21-46

Najbliższy rywal: RAKÓW CZĘSTOCHOWA

Stulatek

Zabrzanie w tym sezonie już dwa razy z częstochowianami przegrali: najpierw w październiku u siebie 1-3 (gola dla naszego zespołu strzelił Nowak), a na początku lutego, w ramach Pucharu Polski, na wyjeździe 2-4 (Jimenez 2). Teraz znów przyjdzie im udać się do Bełchatowa (bo tam wciąż mecze w charakterze gospodarza rozgrywa Raków, który w swoim mieście ekstraklasowy stadion dopiero buduje) na ligowy rewanż. Górnika czeka ciężka przeprawa choćby z racji murawy tamtejszego boiska, która musi znosić nie tylko mecze Rakowa, ale także I-ligowego GKS-u Bełchatów. Trener Marek Papszun ostatnio przede wszystkim narzeka jednak nie tyle na jakość trawnika, co na sędziów, którym

zarzuca notoryczne krzywdzenie jego zespołu.

Szkoleniowiec, który trenuje Raków już od blisko pięciu lat (dłużej o 1,5 miesiące niż Brosz naszego Górnika) odreagowuje tym samym gorszą passę zespołu, który wprowadził awansował do półfinału Pucharu Polski, ale w lidze praktycznie stracił szansę na mistrzostwo Polski. Wiosną właśnie u siebie przegrał z Pogonią Szczecin (0-1) i Lechią Gdańsk (0-1), z Cracovią tylko zremisował (0-0), a pokonał jedynie Podbeskidzie (1-0). Widać, że w ostatnim czasie w Bełchatowie za wiele goli nie pada...

Dodajmy, iż w tym roku Raków świętuje 100-lecie i choć dokładna data założenia klubu nie jest znana, to wielu przyjmuje, iż nastąpiło to 15 marca 2021. Mecz z Górnikiem, który nastąpi pięć dni po tej dacie, ma mieć wyjątkową i niezapomnianą oprawę. (a)

NAJLEPSI STRZELCY:

15 goli – Tomasz Pekhart (Legia); 10 goli – Jesus Imaz (Jagiellonia); 9 goli – Kamil Biliński (Podbeskidzie), Flavio Paixao (Lechia), JESUS JIMENEZ (Górník), Jakov Puljić (Jagiellonia); 8 goli – Jakub Świerczok (Piast); 7 goli – Mikael Ishak (Lech), Ivi Lopez (Raków).

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7

zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiący załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr:

163/ON/2021

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>

w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - zbycie.

Rezerwa: drugi triumf

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – MKS Kluczbork 3-0 (1-0): Hrosu (45), Korbecki (88), Baranowicz (90). Tabela: 1. Ruch Chorzów 20 spotkań, 50 punktów (bramki: 55-15); 2. Polonia Bytom 19, 42 (43-19); 3. Ślązka Wrocław 20, 41 (48-20);... 8. Górnik II 20, 27 (36-30).

KLASA A Podokręg Zabrze: Quo Vadis Makoszowy – Zamkowiec Toszek 1-3 (1-1): Zawadzki (39) – Szadurski (29 i 58), Wąsik (89); Tempo Paniówki – KS Zabrze-Grzybowice 2-0 (0-0): Pawlas (65), Woźnica (90); Gwarek Zabrze – Zryw Radonia 2-0 (1-0): Nadolski (7), Styczyński (63); Start Sierakowice – Walka Zabrze 1-0 (0-0): Piewko (89); MKS Zaborze pauzował. Tabela: 1. Zaborze 16, 39 (45-11); 2. Sierkowice 17, 39 (40-11); 3. Walka 17, 37 (35-23);... 5. Gwarek 17, 35 (56-16);... 12. Grzybowice 17, 15 (28-37);... 15. Quo Vadis 17, 10 (20-75).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Arka Gdynia – Górnik Zabrze 0-0; Gwarek Zabrze – Korona Kielce 1-0 (0-0): Nadolski (73). Tabela: 1. Wisła Kraków 19, 40 (44-27); 2. Zagłębie Lubin 19, 38 (34-21); 3. Pogoń Szczecin 19, 35 (50-36);... 5. Górnik 19, 33 (35-24);... 12. Gwarek 19, 23 (23-39).

Wiosenny zawrót



Zmiana pory roku (a tym bardziej przełom zimy i wiosny) sprawia, że nie tylko ludziom przewraca się w głowach. Także auta „chodzą” do góry kołami i także parkują. Tak np. dzieje się na podwórku przy ul. Różańskiego, o czym (wraz ze stosownym zdjęciem) poinformował nas Czytelnik.

Dwóch bezdomnych spotkało się po dłuższym czasie.

– O widzę, że masz nowy tatuaż?

– Tak, zrobiłem w poprzednie wakacje.

– Nie zmywa się od wody?

– Nie wiem.

Lekarz omawia z pacjentką szczegóły operacji. W gabinecie jest również jej mąż.

– Przed zabiegiem zastosuję znieczulenie miejscowe – tłumaczy chirurg.

– Proszę pana – wtrąca się mąż pacjentki – koszt nie ma znaczenia, niech pan zastosuje znieczulenie zagraniczne.

Na kolędzie ksiądz zwraca się do małżeństwa:

– Jak Państwo żyjecie? Religijnie?

– Ja proszę księdza bardzo religijna jestem i dużo się modliłam o dobrego męża i mam dobrego męża. A on się nie modlił i ma jak ma...

Rozmawiają dwa lwy w ZOO:

– Podobno kiedyś udało Ci się uciec.

– To prawda, ukryłem się wtedy w urzędzie. Codziennie zjadałem jednego urzędnika, nikt nie zauważył. Dopiero jak się pomyliłem i pożarłem sprzątaczkę, zrobiła się afera i mnie złapali...

Facet leży na łożu śmierci, przy nim jest żona. Facet mówi słabym głosem:

– Czy możesz mi coś obiecać?

– Ależ oczywiście, cokolwiek zechcesz!

– Jak umrę wyjdź za Mariana.

– Za Mariana!? Przecież ty go nienawidzisz!

– Właśnie dlatego...

Sycylijczyk do ojca:

– Chcę zrobić karierę w prawdziwej mafii.

– Rząd, czy parlament, synku?

HUMOR

Dlaczego Robin Hood?

– Bo mało jadł.

Co ma żołnierz w spodniach?

– Żołnierz w spodniach ma chodźć długo i oszczędnie.

Mama wilczyca dzwoni do syna:

– Gdzie jesteś? Kiedy wrócisz?

– A dlaczego pytasz?

– Bo upiekłam twoje ulubione ciasto!

– Dziś mam, to ja już nie dam rady. Właśnie zjadłam całą babkę.

– Wczoraj w telewizji oglądałem film i o mało się nie posikałem.

– Taki śmieszny?

– Nie, przerw na reklamy nie było...

Bądź dobrej myśli.
W niedzielę zaczyna się wiosna!

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. -4	4°C	1018 hPa	wiatr		18 km/h
piątek		temp. -4	3°C	1018 hPa	wiatr		14 km/h
sobota		temp. -4	2°C	1026 hPa	wiatr		14 km/h
niedziela		temp. -1	5°C	1015 hPa	wiatr		18 km/h

KARTKA Z HISTORII

Jeszcze nigdy nie było tyle kwiatów
w sklepach, na straganach, na ulicy

Prawdziwe wiosenne święto



Kwiaty, tysiące kwiatów – delikatnych tulipanów, pośród nich wszystkie odcienie różu i czerwieni, – kwiaty w doniczkach, w ciętach, w wazonach, ustawionych nie tylko w oknach wystawowych kwiaciarni, lecz na straganach, a nawet w sklepach warzywniczych – stały się głównym akcentem naszej ulicy w dniu 8 marca. Musimy przyznać, że pięć silna, jak to zresztą zostało uwidocznione na zolęconym zdjęciu, w pełni urnia i uhonorowała prawo Ewy do jedynego prawdziwie światecznego dnia w roku.

Wzruszając w każdym zakłacie pracy, przedsiębiorstwa i instytucji Święto Kobiet uświetniona wspólnymi podwieczorkami przy kawie i łusce wina, miłymi upominkami i oczywiście – kwiatami dla pań. Nie sposób byłoby wspomnieć w tym miejscu o wszystkich uroczystościach, które z tej okazji odbyły się na terenie miasta. Jak zwykle, piękna tradycja podejmowania swoich członków słodczymi i kawą i w tym roku podtrzymał Zarząd Koła Terenowego Polskiego Związku Nieśmiałych.

(c. d. na str. 3)

Głos z 149 marca 1967 roku.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

W tym tygodniu wszystko będzie szło jak po sznurku, a w sobotę będziesz mógł nawet świętować mały sukces. Jego celebrowanie szybko się jednak skończy, bo w poniedziałek życie gwałtownie przyspieszy.



BYK
(21.04 – 21.05)

Ten tydzień będzie wypełniony spotkaniami w interesach i trudnymi negocjacjami na wielu polach. Poradzisz sobie znakomicie, choć nie wszystko da się załatwić od ręki, część spraw będzie cię zajmować jeszcze do końca miesiąca.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Gorące dyskusje, które do niczego nie prowadzą, ucinaj jak najszybciej. Lepiej od razu przechodzić do sedna i skupiać się na czynach, bo to może być teraz twoja mocna strona.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nie przejmuj się plotkami i przypadkowo zasłyszanyimi opiniami na swój temat. Nie pozwól, by to niszczyło twą samoocenę, a taki jest właśnie cel pokątnych wchrzycieli.



LEW
(23.07 – 22.08)

Nie starajcie się zdobyć czyjegoś uznania za cenę wielkich ustępstw. Pójście własną drogą jest dla was korzystniejsze, bo i przy okazji poznacie osoby, które z większym zrozumieniem będą podchodzić do waszych pasji i idei.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Snucie dalekosiężnych planów związanych z bliską osobą ma sens, ale pod warunkiem, że w porę wtajemniczysz w nie samą zainteresowaną. Wtedy jej odbiór będzie entuzjastyczny!



WAGA
(23.09 – 22.10)

Jeśli zdecydujesz się na zmiany, to pójdziesz znacznie dalej od zamierzeń. Lepiej więc zawczasu przemyśl wszystkie kroki i przeanalizuj wszystkie możliwe, scenariusze rozwoju wydarzeń.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Najbliższe dni przyniosą ci wiele okazji do podniesienia zawodowych kompetencji. Dobrze je wykorzystaj, przede wszystkim nie pozwalaj, żeby ktoś z boku drenował cię z dobrej energii, nie dając nic w zamian.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Słuchaj rad starszych od siebie, bo dzięki temu uda ci się uniknąć poważnych życiowych perturbacji. Wygłaszane przez nich mądrości może być trąca myszką, ale mówią prawdę o problemach, które są stare jak świat.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Przyjdzie ci udawać, że znasz się na temacie, o którym tak naprawdę nie masz dużego pojęcia. Niestety prawda wyjdzie na jaw, będziesz musiał mieć na podreduzie dobre wytłumaczenie.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

W sprawach zawodowych wszystko będzie układało się dobrze, a nawet lepiej niż sobie realistycznie planowałaś. Nic dziwnego, że pod koniec tygodnia poczujesz wewnętrzny spokój i optymizm.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Będziecie mogli odetchnąć z ulgą, bo pewien kłopot, który spędzał wam sen z powiek od dłuższego czasu, niespodziewanie rozwiąże się i bez waszego udziału. I dzięki temu rozwiniecie wreszcie skrzydła!